

PRZESTĘPSTWO A GRZECH. PERSPEKTYWA WSCHODNIO-KATOLICKA

CRIME AND SIN. AN EASTERN CATHOLIC PERSPECTIVE

Ks. dr hab. Leszek Adamowicz

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska
e-mail: leszek.adamowicz@kul.pl; <https://orcid.org/0000-0003-2513-4243>

Abstrakt

Zagadnienie relacji grzechu i przestępstwa w prawie kanonicznym dyskutowane jest od czasów najdawniejszych. Zasadniczo hołduje się zasadzie, że każde przestępstwo kanoniczne było kwalifikowane jako grzech ciężki, a z drugiej strony nie każdy grzech ciężki stanowi podstawę do odpowiedzialności karnej na forum zewnętrznym.

Tradycja kanoniczna Kościołów wschodnich kładzie nacisk na leczniczy charakter kary i dlatego podkreśla walor okoliczności mających znaczenie dla oceny poczytalności sprawcy czynu zabronionego, rezygnując z wymiaru kar *latae sententiae*, ale zachowując ograniczenie możliwości rozgrzeszania z niektórych grzechów, rezerwując je wyższej władzy.

Te rozstrzygnięcia ustawodawcy są efektem wieloletniej pracy komisji kodyfikacyjnej, która zrealizowała postawione jej zadanie po Soborze Watykańskim II, aby „odlatynizować” prawo Kościołów wschodnich i nadać mu rys właściwy dla tradycji przodków (OE 6). W 2023 r. przepisy promulgowane w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich zostały ponownie zreformowane i zharmonizowane z prawem Kościoła łacińskiego.

Słowa kluczowe: kara kościelna, Kościoły wschodnie, kodyfikacja prawa karnego, grzech a przestępstwo

Abstract

The issue of the relationship between sin and crime in canon law has been discussed since early times. In principle, the prevailing view is that every canonical

crime is classified as a grave sin, while not every grave sin constitutes grounds for criminal liability in the external forum.

The canonical tradition of the Eastern Churches emphasizes the therapeutic nature of punishment. Therefore, it highlights the importance of circumstances relevant to assessing the mental accountability of the perpetrator of a prohibited act. This tradition abandons the imposition of *latae sententiae* penalties, while maintaining restrictions on the ability to absolve certain sins, reserving them to higher ecclesiastical authority.

These legislative decisions are the result of many years of work by the codification commission, which fulfilled its post-Second Vatican Council mandate to “de-Latinize” the law of the Eastern Churches and to shape it according to the traditions of their ancestors (OE 6). In 2023, the norms promulgated in the Code of Canons of the Eastern Churches were once again reformed and harmonized with the law of the Latin Church.

Keywords: ecclesiastical penalty, Eastern Churches, codification of criminal law, sin and crime

Wstęp

Kanoniczne prawo karne, zignorowane i odsunięte na bok w okresie posoborowym, w ostatnich latach spotkało się z ponownym zainteresowaniem na przełomie XX i XXI w. na skutek ujawnionych skandalów, w które uwikłani byli niektórzy duchowni¹. Dopiero one spowodowały wyjście ze schematów i ograniczeń i zmianę sposobu myślenia hierarchów sprawujących w Kościele władzę i dostrzeżenie, że przepisy prawa karnego są instrumentem, który z pewnością należy doskonalić, ale przede wszystkim stosować, gdyż, jak stwierdził św. Jan Paweł II, „nie ma pasterskiej miłości bez pasterskiej sprawiedliwości”².

Papież Franciszek, uzasadniając przeprowadzoną w 2023 r. reformę wschodniego prawa karnego, napisał: „Wzywanie grzeszników do pokuty [...] jest misją naszego Pana Jezusa, którą On sam powierzył Pasterzom swojego ludu. W Kościele celem kary jest przywrócenie sprawiedliwości, poprawa sprawcy

¹ Benedykt XVI, *Wywiad udzielony dziennikarzom podczas lotu do Stanów Zjednoczonych Ameryki* (15.04.2008), w: *Insegnamenti di Benedetto XVI*, t. IV/1, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2009, s. 569-70.

² Ioannes Paulus PP. II, *Allocutio Ad Romanae Rotae Praelatos, auditores, officiales et advocatos anno iudiciali ineunte* (18.01.1990), AAS 82 (1990), s. 872-77, n. 4 („Non può esserci un esercizio di autentica carità pastorale che non tenga conto anzitutto della giustizia pastorale”).

oraz naprawienie zgrzeszenia i szkody. Pasterze okazują więc swoją gorliwość, gdy starają się zachować powierzoną im część ludu Bożego na drogach Pana; gdy przez braterskie upomnienie, napomnienie i inne stosowne środki starają się prostować postępowanie wiernych, którzy błędzą; i wreszcie, także wtedy, gdy uciekają się do stosowania kar kanonicznych, w przypadkach, w których popełniono przestępstwo. Pasterz, który postępuje w ten sposób, aby zapobiec przestępstwom i sprawiedliwie karać tych, którzy je popełnili, pokazuje, że jest świadomy swojej odpowiedzialności i że kocha powierzonych mu wiernych. Prawidłowe stosowanie kanonicznego prawa karnego jest bowiem owocem szczególnej miłości do Bożej owczarni, która musi być chroniona, a także miłości do tych wiernych, którzy popełnili przestępstwo, dla których kara jest przede wszystkim lekarstwem dającym uzdrowienie. Potrzeba dostosowania instrumentów zarządzania do potrzeb duszpasterskich doprowadziła w ostatnich latach do rozpoczęcia prac nad reformą systemu karnego w Kościele³.

Już wcześniej Benedykt XVI wskazywał na błąd posoborowego antyjurdyzmu, gdy twierdził, że „kościelne prawo karne funkcjonowało do końca lat pięćdziesiątych. Od połowy lat 60. po prostu nie jest stosowane. Panowało przekonanie, że Kościół nie powinien być Kościołem prawa, ale Kościołem miłości; że nie powinien karać. [...] W tamtych czasach nawet bardzo zdolni ludzie cierpieli na dziwne zaciemnienie myśli. Dzisiaj musimy nauczyć się na nowo, że miłość do grzesznika i miłość do ofiary muszą być we właściwej równowadze⁴”.

1. Wspólne dziedzictwo Wschodu i Zachodu

W starożytnym Kościele, grzech był uważany nie tylko za zło, które należy wykorzeńić, ale jako autentyczny atak na dobro wspólne. Grzesznik był więc jakby komórką rakową w ciele Chrystusa, którą należało usunąć i wyizolować przed próbą wyleczenia. Od czasów apostołskich troska o uniknięcie zarazy i zgrzeszenia wydaje się być ważniejsza niż powrót do zdrowia i resocjalizacja winowajcy (np. 1 Kor 5,2-5; 2 Tes 3,14-15;

³ Franciscus PP., *Litterae apostolicae motu proprio datae „Vocare peccatores” quibus nonnulli canones tituli XXVII et canon 1152 Codicis canonum Ecclesiarum orientalium immutantur* (20.03.2023), AAS 115 (2023), s. 383-93.

⁴ Benedykt XVI, *Światłość świata. Papież, Kościół i znaki czasu*. Rozmowa z Peterem Seewaldem, Znak, Kraków 2010, s. 47.

1 Tm 1,19-20; 3,10-11). Wspólnota była jednak zasadniczo rozumiana jako wspólnota liturgiczna, a zatem kary dotyczyły zasadniczo aspektu celebracyjnego – możliwości udziału w Eucharystii. Pierwotny porządek nie tyle więc rościł sobie pretensje do ustalenia granic czynu przestępnego i poczynałości winowajcy, ile do zapewnienia integralności świętego zgromadzenia [Mazzoni 1997, 11-12; 19-20]. Główną troską władzy kościelnej była ortodoksja kultu i wiary, nawet, jeżeli moralne postępowanie i moralność były słusznie uważane za namacalny wyraz prawości i uczciwości wiernego [Brugnotto 2008, 83-84]. Wydaje się słuszne twierdzenie, że braki pojęciowe w dyscyplinie karnej, zarówno wtedy, jak i współcześnie, mają również konsekwencje w sferze sakramentalnej. Pierwotnie nie istniał żaden system karny, a już na pewno nie istniała potrzeba i konkretne stosowanie jakichkolwiek form przymusu. Nie było przypadkowe, że pokuta publiczna realizowała typowe cele sankcji zewnętrznej: była jednocześnie odwetowa, przykładna i lecznicza. Najpoważniejszy skutek kary dotyczył dostępu do Bożego miłosierdzia i spokoju sumienia. Granice nakładania się kar i dostępu do sakramentów można jasno wywnioskować z głęboko zakorzonego przekonania, że niektóre grzechy są niedopuszczalne, że przebaczenia nie można powtórzyć, a zadośćuczynienie jest nadmiernie uciążliwe (dotyczyło to przede wszystkim bałwochwalstwa, apostazji i cudzołóstwa) [Giacobbi 1976, 139-53]. Taka surowość dyscypliny doprowadziła z czasem do zaniku publicznej praktyki pokutnej [Adamowicz 2001, 84-87].

Sakramentalno-karny „podwójny reżim” był zwieńczeniem nie tyle teoretycznego, ale przede wszystkim praktycznego udoskonalenia kościelnej samoświadomości odnośnie do zakresu misji zbawczej. Ważnym, choć jeszcze nie decydującym punktem zwrotnym na tej drodze było rozpowszechnienie pokuty prywatnej. Praktyka wyważonej i powtarzalnej pokuty złagodziła surowość przebaczenia i nadała nowy blask sakramentowi spowiedzi. Wraz z „prywatyzacją” pokuty forum wewnętrzne nabrało własnego znaczenia i specyfiki. Rozróżnienie grzechu publicznego i tajnego służyło jako uznaniowe kryterium sposobu rozgrzeszenia [De Paolis i Cito 2000, 29]. Rozróżnienie między karą a pokutą sakramentalną otworzyło drogę do przyszłego rozróżnienia między przestępstwem a grzechem.

Dekretalistyka ustaliła i dość wyraźnie wytyczyła różnicę między *peccatum* i *delictum* [Żurowski 1965, 146-49]. Karalnym pogwałceniem nie jest szkoda wyrządzona miłości, ale krzywda wyrządzona komunii (wspólnocie). Nieustanne odwoływanie się do matrycy etycznej (nigdy nie lekceważy

się grzechu w konstrukcji sprawy karnej) może komplikować postępowanie, ale nie wolno go pomijać. Kara jest więc wyłącznym *praetium delicti*, według definicji Bernarda z Pawii: „Poena est iudicialis retributio pro peccato [...] vel satisfactio delicti”⁵. Z drugiej strony, wizja retrybucyjna, ale nie ściśle odwetowa, dominuje w koncepcji kościelnej aż do czasów nowożytnych.

Począwszy od Soboru Trydenckiego, odrzucając błędy reformatorów, katolicka doktryna sakramentalna i eklezjologiczna pogłębiła rozumienie natury spowiedzi i *potestas clavium*, a rozróżnienie pomiędzy forum wewnętrznym i zewnętrznym stało się przedmiotem refleksji kanonistów [Pighin 2008, 48].

Prawodawca w pierwszym Kodeksie Prawa Kanonicznego zawarł zasadę, zgodnie z którą czyn bezprawny mógł być uznany za przestępstwo jedynie wówczas, gdy był moralnie zawiniony, czyli stanowił grzech, czyli przestępstwem było *violatio legis moraliter imputabilis*⁶. Oznaczało to, że porządek prawny, będący częścią porządku moralnego, którego strażnikiem jest Kościół, może być naruszony tylko przez czyny dokonane w sposób moralnie zawiniony. Zdaniem Myrchy, porządek prawno-społeczny nie stanowi oddzielnego, odrębnego i niezależnego porządku od porządku moralnego, ale właściwie jest jego częścią, a w związku z tym musi mu być podporządkowany [Myrcha 1974, 151; Miziński 2005, 422].

2. Cel kary we wschodniej doktrynie kanonicznej

W łacińskim prawie karnym, dopiero w zreformowanych w 2021 r. przepisach księgi VI, w kan. 1311 § 2 można odnaleźć wyraźne uzasadnienie dla istnienia prawa karnego w Kościele w celu „przywrócenia sprawiedliwości, poprawy przestępcy i naprawienie zgorznienia”⁷. Wcześniej podobną treść zawierał łaciński kan. 1341, ale dotyczył on raczej procedury, a nie legitymizacji prawa karnego w ogóle, a prawodawca w nim stwierdza, że uciekanie się do wymierzania kar jest *ultima ratio*, gdy inne środki okazały się

⁵ Bernardus Papiensis, Summa, I.V.32 § 1.

⁶ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593, kan. 2195 § 1 [dalej: KPK/17].

⁷ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

niewystarczające do naprawienia sprawy, przywrócenia sprawiedliwości i naprawienia zgorzenia.

Natomiast prawodawca we wschodnim kan. 1401 sięga do głębszego uzasadnienia i stanowi, że „skoro Bóg stara się wszelkimi sposobami przeprowadzić zabłąkaną owcę, ci, którzy otrzymali od Niego władzę związania i rozwiązywania, mają odpowiednim lekarstwem zarządzać chorobie sprawców przestępstw, napominać ich, karcić i ganić z wszelką cierpliwością i umiejętnością; co więcej, mają wymierzać kary w celu takiego wyleczenia ran wyrządzonych przez przestępstwo, by ani nie zepchnąć sprawców w przepaść rozpaczy, ani pobłażliwością nie powodować rozluźnienia obyczajów i pogardy dla prawa”⁸.

Mudryj, w sprawozdaniu podsumowującym pracę Papieskiej Komisji do spraw reformy wschodniego prawa kanonicznego (Coetus IX), napisał o tym kanonie, że „po dojrzałym namyśle i szerokiej dyskusji „Coetus” uznał za stosowne, aby dla tego pierwszego kanonu opracować tekst, w którym uwidoczniłby się podstawowy teologiczny powód karania jako właściwy i naturalny Kościołowi, podkreślając na początku leczniczy charakter całego prawa karnego i nie zapominając ponadto na końcu kanonu o dobru wspólnym, a mianowicie: że kary służą również jako hamulec przeciwko „relaxatio” i „dissolutio morum”. Cytowany w kanonie tekst z 2 Tm 4,2 (*in-crepant in omni patientia et doctrina*) wskazuje drogę prowadzącą do wymierzenia kary [Mudryj 1977, 76].

Treść kan. 1401 KKKW, jest echem kan. 102 synodu w Trullo (692 r.). Stanowił on, że „jest rzeczą konieczną, aby ci, którzy otrzymali od Boga moc rozwiązywania i wiązania, rozważyli właściwość grzechu i skłonność grzesznika do nawrócenia, a tym samym zastosowali odpowiednie lekarstwo na chorobę, niezależnie od tego, czy nieumiarkowane używanie zbyt dużej lub zbyt małej jego dawki nie odbiera zdrowia chorym, ponieważ choroba grzechu nie jest prosta. ale różnorodna i wielopostaciowa, i rozkwita w wiele pędów niewygod, z których zło rozprzestrzenia się przez długi czas i się dalej, aż zostaje stłumione przez sztukę lekarza. Dlatego jest rzeczą konieczną, aby ci, którzy uprawiają medycynę odnoszącą się do ducha, najpierw

⁸ *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (18.10.1990), AAS 82 (1990), s. 1045-363; tekst polski: *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich promulgowany przez papieża Jana Pawła II*. Stan prawny na dzień 1 grudnia 2024 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2025 [dalej: KKKW].

rozważyli usposobienie grzesznika i zobaczyli, czy jest on skłonny do zdrowia, czy też przeciwnie, czy sam powoduje chorobę swoim zachowaniem, i aby zauważyli, w jaki sposób chory porządkuje swój sposób życia wraz z upływem czasu. Nie chodzi o to, że opiera się lekarzowi i że rana duszy powiększa się pod wpływem stosowanych opatrunków, ale o to, że w końcu musi dostosować do niego miłosierdzie w odpowiedniej mierze. Bóg i ten, któremu powierzono władzę, używają wszelkich sposobów, aby sprowadzić z powrotem zagubioną owcę i uzdrowić tę, która została ukąszona przez węża, aby nie została zepchnięta w przepaść rozpacz lub nie poluzowała cugli do życia w rozwiązłości i pogardzie; ale aby metodą pełną – czy to za pomocą coraz mocniejszych (surowszych) leków, czy też łagodniejszych (słabszych) – opierał się chorobie i starał się zamknąć wrzody, biorąc pod uwagę owoc pokuty i mądrze kierując człowiekiem, który jest powołany do oświecenia z góry. Jak uczy nas św. Bazyl: „Musimy więc znać dwie drogi: zarówno drogę rygoru, jak i zwyczajową obyczajowość. Jednak w odniesieniu do tych, którzy nie przyjęli żadnego z tych sposobów, musimy podążać za modelem przekazanym przez tradycję”¹.

Tekst trullański jest owocem nauczania biblijnego, które nie pragnie zemsty za zbrodnicze czyny (Ez 33,11), szuka zagubionej owcy (Łk 15,4-7), oczekuje powrotu syna marnotrawnego (Łk 15,32), przychodzi szukać tego, co zostało utracone (Łk 19,10), jest łagodne w upominaniu i korygowaniu (2 Tm 2,24-26; Ga 6,1), karze nie jak nieprzyjaciel, ale jak brat (2 Tes 3,4-15), starając się odwieść grzesznika z drogi błędu (Jk 5,19-20). Jednakże w Piśmie Świętym nie brakuje sensu kary jako zadośćuczynienia za wyrządzone szkody społeczne, jak na przykład w epizodzie Ananiasza i Safiry (Dz 5,1-11) lub w surowych słowach Piotra o potępieniu fałszywych nauczycieli (2 P 2,1-3), czy też w słowach Pawła o zgubie ciała kaziurodczych, ale zawsze w ostatecznym celu nawrócenia (1 Kor 4,18-21.5,1-15). „Gdy brat twój zgrzeszy przeciw tobie, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparła się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi. A jeśli nawet Kościoła nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik” (Mt 18,15-18) [Gefael 2017, 587-611].

¹ *Kanony kościoła prawosławnego*, red. A. Znosko, Wyd. Bratczak, Hajnówka 2000, kan. 102.

Teksty soborowe poprzedzające Trullo o leczniczym charakterze kary znajdują się na przykład w kan. 12 Soboru Nicejskiego I i II oraz w kan. 16 Chalcedonu. W tym sensie nie brakuje również tekstów patrystycznych, takich jak kanony 3², 54³ i 74⁴ oraz list 112 św. Bazylego⁵, a także piękny tekst *Didascalia Apostolorum* cytowany przez Coetus IX: „I ty zatem, [biskupie], jak współczujący lekarz uzdrawiaj wszystkich grzeszników używając zbawiennych środków leczniczych, nie tylko amputując, wypalając i stosując ostre środki, lecz również korzystając z opatrunków i bandaży oraz podając słodkie lekarstwa zablizniające i namaszczając rany słowami pociechy. Jeśli rana jest głęboka, stosuj na nią plastry, aby się zablizniła i wyrównała; jeśli jest zakażona oczyść ją środkiem żrącym, to znaczy słowem krytyki; jeśli napuchnie, zakleśnij ją ostrym plastrem, to znaczy groźbą sądu; jeśli ulegnie gangrenie, wypal ją i usuń zakażoną tkankę stosując posty. Jeśli użyjesz wszystkich tych środków i stwierdzisz, że „od stóp do głowy nie możesz zastosować okładu, oliwy ani bandaży, a zakażenie się rozszerza i rozwija szybciej niż terapia, jak gangrena, która zakaża cały organizm, to po dokładnym zbadaniu i po konsultacji z innymi lekarzami odetnij zakażony organ, aby nie zginęło całe ciało Kościoła. Nie stosuj więc zbyt pochopnie amputacji, nie chwytaj zbyt szybko piły o zębatym ostrzu, lecz najpierw użyj skalpela, aby przeciąć wrzody, a usunąwszy wewnętrzną przyczynę choroby sprawisz, że ciało nie będzie odczuwało bólu. Jeżeli jednak widzisz, że ktoś nie chce się nawrócić i trwa w zatwardziałości, wówczas ze smutkiem i bólem usuń go z Kościoła jako nieuleczalnie chorego”⁶.

Z przytoczonych źródeł wynika zatem, że głównym motywem systemu karnego – pokutnego pierwszych wieków Kościoła była lecznicza „naprawa” przestępcy.

Zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie stosuje się środki duszpasterskie, być może bolesne, ale dążące do *metanoi*, czyli nawrócenia, powrotu do ukierunkowania życia grzesznika ku Bogu i Jego Królestwu. Wraz z powrotem jednostki harmonię odzyskuje również cała społeczność.

² Św. Bazyli, *Epistola canonica* I, c. 3, PG 138, 591D. Jak widać, ten tekst św. Bazylego znajduje się w cytowanym trullańskim kan. 102.

³ Św. Bazyli, *Epistola canonica* I, c. 54, PG 138, 746B.

⁴ Św. Bazyli, *Epistola canonica* I, c. 74, PG 138, 779D.

⁵ Św. Bazyli, *Epistolarum classis* II, list 112, PG 32, 523 CD, n. 3.

⁶ „Nuntia” 4 (1977), s. 76-77; zob. *Konstytucje Świętych Apostołów [spisane] przez Klemensa*, red. A. Baron, H. Pietras, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007, s. 56*-57*, n. 41.5-9.

Istnienie sankcji karnych ma również aspekt odstrasżający, perswazyjny, aby odstraszyć przestępców. Ponadto stosowanie niektórych rodzajów kar ma na celu zapewnienie ochrony ofiarom, naprawienie skandalu i zapobieżenie dalszemu wyrządzaniu szkody społeczeństwu przez sprawcę. Dlatego Stolica Apostolska przypomina, że „w sytuacjach zgorzenia, zwłaszcza ze strony sług Kościoła, biskup musi być mocny i zdecydowany, sprawiedliwy i pogodny w swoich interwencjach. W takich godnych ubolewania przypadkach biskup jest zobowiązany do niezwłocznej interwencji, zgodnie z ustalonymi przepisami kanonicznymi, zarówno dla dobra duchowego osób, których to dotyczy, dla naprawienia zgorzenia, jak i dla ochrony i pomocy ofiarom”⁷.

W projektach kan. 1401 KKKW nie było odniesienia do ekspiacyjnego celu kary kanonicznej. Z pewnością w niektórych rodzajach kar nie wydaje się oczywisty charakter leczniczy, ponieważ pomimo nawrócenia przestępcy kara wywołuje nieodwracalne konsekwencje: tak jest np. w przypadku pozbawienia urzędu czy wydalenia ze stanu duchownego. Jednak, jak stwierdził sprawozdawca Coetus di studio, „nawet w przypadku «privatio officii» prawodawca nie ma na myśli «expiatio», ale raczej medycynę prewencyjną dla wspólnoty kościelnej, nawet jeśli jest ona bardzo surowa dla przestępcy”⁸. W każdym razie, w przeciwieństwie do pierwotnego tekstu kan. 1358 § 1 KPK/83, w prawie wschodnim sama skrucha winowajcy nie daje mu prawa do darowania kary, ponieważ kan. 1424 KKKW, wymaga ponadto, aby odpowiednio zabezpieczył on zadośćuczynienie za zgorzenie i szkodę, a zatem „dyscyplina wschodnia zezwala na utrzymanie nawet takiej kary do czasu, aż «wszystkie szkody wyrządzone przez przestępstwo zostaną naprawione»” [Szabó 2016, 196]. W znowelizowanym w 2021 r. kanonie łacińskim znajduje się odesłanie do kan. 1361 § 4, traktującego o naprawieniu szkód i zadośćuczynieniu. Sprawozdawca Coetus IX stwierdził: „Jeżeli chodzi o *ius ad absolutio* lub *ius ad remissionem poenae*, system ten jest zgodny z zasadą, zgodnie z którą «*ex natura rei*» *ius ad remissionem* nie istnieje samo w sobie, ponieważ każda kara jest zasadniczo ekspiacyjna «*ex natura rei*». Dlatego przestępca nigdy nie nabywa prawdziwego *ius ad absolutio* ze swojej strony, dopóki nie odbędzie kary wymierzonej mu za popełnione przestępstwo. Z drugiej strony, ze strony Kościoła istnieje

⁷ Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów „Apostolorum successores” (22.11.2004), Jedność, Kielce 2005, n. 44.

⁸ „Nuntia” 20 (1985), s. 7.

pełna gotowość do rozgrzeszenia winowajcy, gdy tylko wszystkie szkody wyrządzone przez jego przestępstwo zostaną naprawione i on sam także zostanie całkowicie „naprawiony”⁹. Žužek zwrócił uwagę, że „że każda kara jest przede wszystkim „odwetem” samym w sobie, w przeciwnym razie nie nazywano by jej nawet „poena”. Kara musi być „vindicatio”, w przeciwnym razie jest niesprawiedliwa, podobnie jak niesprawiedliwa, jeśli jest niewspółmiernie wysoka w stosunku do popełnionego przestępstwa. Kościół na ogół redukuje karę, redukując ją tylko do tego, aby uzdrowić wszystkich «bezbronných a delicto»”¹⁰. Dlatego też, po uwzględnieniu tego głosu, do kan. 1401 wprowadzono wyrażenie „leczyć rany zadane przez przestępstwo”, które odnosi się do naprawienia szkód wyrządzonych przez przestępstwo nie tylko w przestępcy, ale także w społeczności¹¹.

Współczesne bolesne doświadczenia skłaniają do ponownej oceny ekspiacyjnego celu kar, zwłaszcza w przypadku *delicta graviora*¹². W tym sensie, nawet jeżeli niekoniecznie chodzi o sankcje karne, papież Franciszek potwierdził możliwość pozbawienia urzędu biskupa diecezjalnego lub eparchialnego, którzy „przez zaniedbanie popełnili czyny lub zaniechali czynów, które wyrządziły poważną szkodę innym”, zwłaszcza „w przypadku nadużyć wobec nieletnich lub bezbronných dorosłych”¹³. Jest to zbieżne z dążeniem do ograniczenia nadmiernego przyzwolenia władzy na niestosowanie sankcji karnych, z odwołaniem do uznaniowości przyznanej przez kan. 1403 KKKW. Rzeczywiście, gdy przełożeni zbyt szybko uznają, że sprawca wyraził już skruchę za swoje wcześniejsze czyny przestępne i w związku z tym postanawia odstąpić od kary, może on wyrządzić dalszą poważną szkodę wspólnocie.

⁹ „Nuntia” 20 (1985), s. 7.

¹⁰ „Communicationes” 46 (2014), s. 162.

¹¹ „Nuntia” 20 (1985), s. 8 i 12.

¹² Ioannes Paulus PP. II, Litterae apostolicae motu proprio datae quibus Normae de gravioribus delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis promulgantur (30.01.2001), AAS 93 (2001), s. 737-39 oraz Congregatio pro Doctrina Fidei, Epistula ad totius Catholicae Ecclesiae Episcopos aliosque Ordinarios et Hierarchas interesse habentes de delictis gravioribus eadem Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis (18.05. 2001), AAS 93 (2001), s. 785-88; Congregatio pro Doctrina Fidei, Norme de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis seu Normae de delictis contra fidem necnon de gravioribus delictis (21.05.2010), AAS 102 (2010), s. 419-34.

¹³ Franciscus PP., Motu proprio *Come una madre amorevole* (04.06.2016), AAS 108 (2016), s. 715-17, art. I §§ 1 i 2.

3. Zasada legalizmu we wschodnim prawie karnym

W prawie karnym obowiązuje podstawowa zasada: *Nulla poena sine lege poenale praevia*. Zasada ta ma na celu zapewnienie pewności prawnej i ochronę wiernych przed ewentualną arbitralnością władzy: jeśli w czasie działania (lub zaniechania) nie istniała ustawa karna, która przewidywałoby karę za taki czyn, nie można wymierzyć kary, ponieważ taki czyn nie byłby przestępstwem.

Może się zdarzyć, że działanie było niezgodne z prawem (nakazowe lub zakazujące) i w związku z tym można było zastosować sankcję administracyjną, ale nie karę.

W Komisji kodyfikacyjnej toczyła się dyskusja na temat celowości wprowadzenia zasady ścisłej legalności karnej¹⁴, a dziś można ją znaleźć w pierwszej części kan. 1414 § 1 KKKW: „Podlega karze jedynie ten, kto naruszył ustawę karną lub nakaz karny”. Z drugiej strony, kan. 1321 § 1 KPK/83 mówi o pogwałceniu „ustawy lub nakazu” w ogóle, a nie tylko „karnego”.

Wśród kanonów określających podstawowe prawa wiernych jest zapis, że „prawem wiernych jest, by nie nakładano na nich kar kanonicznych niezgodnie z przepisami ustawy” (kan. 24 § 3 KKKW = kan. 221 § 3 KPK/83, zaczerpnięte z *Lex Ecclesiae Fundamentalis*, kan. 21). Ponieważ jednak kanon ten odnosi się do „praworządności” w ogólności, ale nie wymaga, aby była to „ustawa karna”, takie sformułowanie umożliwia ustanowienie takiej ustawy, jaka została przewidziana w kan. 1399 KPK/83, które obala wyżej wymienioną zasadę.

W rzeczywistości kan. 1399 KPK/83 (w ciągłości z kan. 2222 § 1 KPK/17) ustanawia normę *de facto* sprzeczną z zasadą legalizmu karnego¹⁵. Ten łaciński kanon stanowi, że „zewnątrzne naruszenie prawa Bożego lub kanonicznego w przypadkach innych niż przewidziane w tej lub w innych ustawach może być ukarane sprawiedliwą karą tylko wtedy, gdy przemawia za tym szczególna ciężkość naruszenia i zachodzi konieczność zapobieżenia zgorzeleniom lub ich naprawienia”.

Według prawa łacińskiego władza może wymierzyć karę nawet w przypadku braku wcześniejszej ustawy karnej [Sanchis 1993, 289-95; Sadowski

¹⁴ „Nuntia” 4 (1977), s. 79.

¹⁵ Dicastero per i Testi Legislativi, *Le sanzioni penali nella Chiesa. Sussidio applicativo del Libro VI del Codice di Diritto Canonico*, Città del Vaticano [brw], s. 39-40, 63-64.

1999; Saternus 2014, 179-89]. Wywołuje to poważną debatę na temat konieczności stosowania zasady legalizmu w prawie karnym z jednej strony, a z drugiej strony odpowiedzialności władzy za rozpatrywanie przypadków skandalicznych i społecznie szkodliwych, ale nieprzewidzianych przez prawo [Calabrese 2006, 347]. Zdaniem doktryny, przekroczenie prawa Bożego (grzech) i kanonicznego w sposób poważny i powodujący zgorzenie, stanowi zarówno naruszenie porządku moralnego, jak również porządku karnoprawnego [Kamiński 2021, 84].

Kodeks wschodni nie zawiera kanonu paralelnego do kan. 1399 KPK/83, zasada legalizmu karnego jest bardziej rygorystyczna niż w kodeksie łacińskim. Niektórzy autorzy uważają, że ściśle przestrzeganie w KKKW zasady legalizmu karnego nie jest pozbawione wad, ponieważ nie zawsze można przewidzieć wszystkie naruszenia praw boskich i kościelnych, które w niektórych przypadkach mogą spowodować poważne zgorzenie [Pampara 2011, 283]. Jednak te nieprzewidziane zdarzenia są już *implicite* uwzględnione w kan. 1406 § 2 KKKW, który stanowi, że „upomnienie z zagrożeniem karami, za pomocą którego hierarcha przynagła w poszczególnych przypadkach do zachowania ustaw innych niż karne, jest zrównane z nakazem karnym”.

Nakaz karny jest więc rodzajem ustawy karnej, a zatem, jeśli pomimo ostrzeżenia pod groźbą kary ktoś upiera się przy niegodziwej postawie, władza może przystąpić do wymierzenia kary (kan. 1407 § 3 KKKW) [Kamiński 2021, 84]. Di Mattia uważa, że „logika prawna skłania do stwierdzenia, że nie można nałożyć sankcji karnej za naruszenie ustawy innej niż karna. Byłoby to możliwe dopiero wtedy, gdy ustawa inna niż karna stanie się, na mocy monitio, ustawą karnym” [Di Mattia 1995, 204].

W odniesieniu do Kościoła łacińskiego, w kontekście kan. 1399, papież Benedykt XVI przyznał w 2009 r. Kongregacji ds. Duchowieństwa specjalne uprawnienia, aby móc wydalic ze stanu duchownego tych duchownych, którzy trwają w poważnym powodującym skandal postępowaniu, nawet jeżeli taka kara nie jest przewidziana w KPK/83¹⁶. Tego rodzaju uprawnienia nie zostały jednak przyznane Kongregacji dla Kościołów Wschodnich. Wynika to z faktu, że chociaż biskup eparchialny nie może dokonać usunięcia ze stanu duchownego na mocy nakazu karnego, może to uczynic patriarcha

¹⁶ Congregazione per il Clero, Lettera circolare per l'applicazione delle tre "Facoltà speciali" concesse il 30 gennaio 2009 dal Sommo Pontefice, „Ius Ecclesiae” 23 (2011), s. 229-51.

za zgodą stałego synodu (kan. 1406 § 1 KKKW). Ponadto prawo partykularne Kościoła *sui iuris* może przewidywać karę wydalenia ze stanu duchownego w przypadkach nieprzewidzianych w kodeksie (kan. 1405 KKKW). Jednakże te możliwości nie stanowią takich uprawnień, co specjalne uprawnienia Kongregacji ds. Duchowieństwa, ponieważ nakaz karny patriarchy lub prawo partykularne nie dają możliwości wymierzenia tej kary drogą administracyjną (kan. 1402 KKKW), a duchowny zawsze będzie miał prawo odwołania się do władzy wyższej. Z drugiej strony, specjalne uprawnienia Kongregacji ds. Duchowieństwa pozwalają na natychmiastowe wydalenie ze stanu duchownego drogą administracyjną i bez możliwości odwołania, ponieważ dekret wydalenia jest osobiście podpisany przez papieża.

4. Kary *latae sententiae* a prawo wschodnie

W łacińskim prawie kanonicznym (kan. 1314 KPK/83) rozróżnia się wymiar kar *ferendae sententiae* i wymiar kar *latae sententiae*. We wschodnim prawie kanonicznym nie ma kar osiągających skutek z chwilą popełnienia przestępstwa, ponieważ, zgodnie z tradycją wschodnią, leczniczy charakter kary wymaga, aby choroba była odpowiednio zdiagnozowana przed przepisaniem lekarstwa, a tego nie można by zrobić, gdyby kara była automatyczna. Takie stanowisko ustawodawcy jest odpowiedzią na wytyczne leżące u podstaw reformy wschodniego prawa kanonicznego¹⁷.

We wschodnim prawie karnym każda kara musi być wymierzona po przeprowadzeniu procesu karnego lub pozasądowego postępowania administracyjnego (kan. 1402 KKKW) [Demel 1996, 95-115] i nie wiąże sprawcy przed wydaniem wyroku skazującego podlegającego wykonaniu (kan. 1408 KKKW). Ten ostatni kanon przewiduje jednak, oczywiście, że Biskup Rzymu lub Sobór Powszechny mogą ustanowić kary *latae sententiae* dla wiernych wschodnich, czego przykładem są regulacje zawarte w konstytucji apostołskiej o wakansie Stolicy Apostołskiej i wyborze papieża¹⁸. Z tej racji w szczególnie poważnych przypadkach prawodawca zdecydował o zarezerwowaniu rozgrzeszenia ze szczególnie poważnych grzechów, które *de facto* i *de iure* także stanowią przestępstwa kanoniczne.

¹⁷ „Nuntia” 3 (1976), s. 5.

¹⁸ Ioannes Paulus PP. II, Constitutio apostolica *Universi Dominici Gregis* (22.11.1996), AAS 88 (1996), s. 305-43, nn. 58, 78, 80, 81.

5. Sankcje specyficzne dla prawa wschodniego

Charakterystycznym rysem wschodniego prawa karnego jest traktowanie kary jako kwalifikowanej formy pokuty. Należą do nich kary „pozytywne” oraz zastrzeżenie rozgrzeszenia.

Zgodnie z doktryną łacińską, kara jest pozbawieniem dobra (kan. 2215 KPK/17 i kan. 1312 § 2 KPK/83). Z drugiej strony, zgodnie z kan. 1426 KKKW, kara może być rozumiana jako nałożenie poważnego pozytywnego obowiązku: jako karę należy zrobić coś dobrego, co wymaga wysiłku (np. odprawić rekolekcje, ofiarować jałmużnę).

Wśród zasad przewodnich reformy Kodeksu wschodniego prawa kanonicznego zaproponowano „zrewidowanie pojęcia kary kanonicznej jako *privatio alicuius boni*”. W toku prac kodyfikacyjnych postulowano, by kara kanoniczna mogłaby być również *impositio actus positivi*, co prawda takie kary należałoby raczej nazywać *poenitentiae* niż *poenae*, ale znacznie bardziej odpowiadałyby starożytnej i zbawiennej dyscyplinie wschodniej. Należy zauważyć, że nawet we współczesnych Kościołach prawosławnych wszystkie *poenae* są *privationes boni*, ale prawosławni uznaliby również, że starożytna dyscyplina prawie zawsze zawierała dwa elementy kary: *privatio boni* i narzucenie pozytywnego aktu. Dzisiaj, oczywiście, nie można nakładać takich publicznych pokut, ale należy przynajmniej spróbować pomyśleć o wprowadzeniu do kar elementu pozytywnego, który w znacznie większym stopniu odpowiada leczniczemu charakterowi kar kanonicznych, prawie jednemu uznawanemu na chrześcijańskim Wschodzie¹⁹.

Należy także zauważyć, że w prawie łacińskim istnieją tak zwane „pokuty” (kan. 1312 § 3 i 1340 KPK/83), które również mogą polegać na nałożeniu dobrego uczynku, ale nie są to rzeczywiste „kary”, ponieważ właśnie zastępują kary lub są do nich dodawane [Montini 2003, 75-101]. Jednak dychotomia między karą a pokutą nie jest znana w tradycji wschodniej [Faris 1999, 59].

Drugą kwestią jest odróżnienie „przestępstw zastrzeżonych” (np. kan. 1354 § 3, 1370 § 1, 1379 § 1, 1382 § 1, 1384, 1386 § 1, 1387 KPK/83) od „grzechów zastrzeżonych” (kan. 727-729 KKKW). Pojęcie grzechu zastrzeżonego nie istnieje już w KPK/83, chociaż istniało w KPK/17 (kan. 893-900). Ustanowienie „rezerwacji grzechów” dotyczy ograniczenia władzy

¹⁹ „Nuntia” 3 (1976), s. 9-10; „Communicationes” 45 (2013), s. 583-84, 602, 615-16.

odpuszczania niektórych rodzajów grzechów, co służy jako środek odstrasza-
jący od pewnych nagannych zachowań, które w KPK/83 są zagrożone karą *la-
tae sententiae* [Gefael 2013, 285-96]. Na podstawie kan. 728 KKKW, rozgrze-
szenia z dwóch grzechów są zastrzeżone dla Stolicy Apostolskiej (naruszenie
pieczęci sakramentalnej oraz rozgrzeszenie osoby będącej współnikiem
w grzechu przeciwko czystości) i jeden dla biskupa eparchialnego (abor-
cja), z tym, że w tym ostatnim przypadku począwszy od Roku Miłosierdzia
uprawnienie do rozgrzeszenia uzyskali wszyscy prezbiterzy²⁰.

Zakończenie

Przestępstwo a grzech: jaka zachodzi relacja między nimi w legislacji dla
Kościołów wschodnich? Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich używa
wyrazu „grzech” 23 razy: w kontekście sprawowania sakramentów chrztu
(2 razy), Eucharystii (1 raz), pokuty (15 razy), namaszczenia chorych
(1 raz), święceń (1 raz) oraz pogrzebu (1), prawa karnego (3 razy). Tylko
raz prawodawca wyraźnie łączy grzech sprawcy z przestępstwem (kan.
1453 § 1), którego dopuszcza się „duchowny konkubinariusz lub trwający
w innym grzechu zewnętrznym przeciwko czystości wywołującym zgorsze-
nie” Powinien on „zostać ukarany suspensą, do której, gdy trwa w prze-
stępstwie, można stopniowo dodawać inne kary aż do depozycji”. Ponadto
trzykrotnie prawodawca, definiując zarezerwowanie rozgrzeszenia, na tym
samym stanie faktycznym buduje, a właściwie dołącza do niego, przepis
karny: kan. 728 § 1, 1° naruszenie *sigillum sacramentale* (kan. 1456 § 1), 2°
absolutio complicitis (kan. 1457), a w § 2 aborcja (kan. 1450 § 2).

W dodanym w 2023 r. do kan. 1402 nowym paragrafie pierwszym
Franciszek stwierdza, że „hierarcha ma obowiązek wszcząć procedurę wy-
mierzenia kar, gdy ani upomnienie, ani błaganie, ani nagana nie wystarcza-
ją do przywrócenia sprawiedliwości, doprowadzenia winnego do skrucy
i zadośćuczynienia oraz naprawienia zgorszczenia i szkody”.

Wszczęcie postępowania karnego pozostaje więc *ultima ratio* w praktyce
Kościoła, a jednym z jego celów pozostaje doprowadzenie winnego do skru-
chy sposobami, które nie mogą „zepchnąć sprawców w przepaść rozpaczy, ani
pobłażliwością nie powodować rozluźnienia obyczajów i pogardy dla prawa”.

²⁰ Franciscus PP., *Litterae apostolicae Misericordia et misera* de Iubilaeo Extraordinario
Misericordiae concludendo (20.11.2016), AAS 108 (2016), s. 1311-327, n. 12.

Można więc stwierdzić, że przepisy wschodniego prawa karnego, grożąc przestępcom sankcjami, mają zarówno ustrzec, a właściwie odwieść potencjalnych przestępców od popełnienia grzechu, a także doprowadzić do nawrócenia tych, którzy go już popełnili. Nadal jest więc aktualna zasada, że odpowiedzialność moralna poprzedza odpowiedzialność kanoniczno-karną, jak również jest od niej szersza.

PIŚMIENNICTWO

- Adamowicz, Leszek. 1999. *Zakres uprawnień spowiednika według Kodeksu prawa kanonicznego i Kodeksu kanonów Kościołów wschodnich*. Lublin: Polihymnia.
- Brugnotto, Giuliano. 2008. „Il catecumenato come istituto giuridico di incorporazione alla Chiesa nei secoli I-VII.” W Gruppo Italiano Docenti di Diritto Canonico, *Iniziazione cristiana: profili generali*, 69-84. Milano: Glossa.
- Calabrese, Antonio. 2006. *Diritto penale canonico*. Wyd. 3. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- De Paolis, Velasio, i Davide Cito. 2000. *Commento al codice di diritto canonico*. Vol. 6: *Le sanzioni nella Chiesa*. Roma: Urbaniana University Press.
- Demel, Sabine. 1996. „Tatstrafe contra Spruchstrafe? Ein Vergleich des CIC/1983 mit dem CCEO/1990.” *Archiv für Katholisches Kirchenrecht* 165:95-115.
- Di Mattia, Giorgio. 1995. „La normativa di diritto penale nel “Codex iuris canonici” e nel “Codex canonum Ecclesiarum orientalium”.” W *Il diritto canonico orientale nell'ordinamento ecclesiale*, red. Kuriakose Bharanikulangara, 191-210. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Faris, John D. 1999. „Penal Law in the Catholic Churches: A Comparative Overview.” *Folia canonica* 2:53-93.
- Gefael, Pablo. 2013. „Introduzione della “reservatio absolutiois” e cessazione automatica di essa (CCEO cc. 727, 729).” W *La disciplina della penitenza nelle Chiese orientali, Atti del Simposio tenuto presso il Pontificio Istituto Orientale, Roma 3-5 giugno 2011, Kanonika 19*, red. Georges Ruysen, 285-96. Roma: Edizioni Orientalia Christiana – Valore Italiano.
- Gefael, Pablo. 2017. „Specificità del diritto penale orientale.” W *Il CCEO – Strumento per il futuro delle Chiese orientali cattoliche: Atti del Simposio di Roma, 22-24 febbraio 2017. Centenario del Pontificio Istituto Orientale (1917-2017), Kanonika 25*, red. Georges Ruysen, i Sunny T. Kokkaravalayil, 587-611. Roma: Edizioni Orientalia Christiana – Valore Italiano.
- Giacobbi, Attilio. 1976. *Storia della disciplina penitenziale antica*. Roma: Pontificia Università Lateranense.

- Kamiński, Krzysztof. 2021. „Moralno-prawne aspekty przestępstwa według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku.” „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 34:81-91. <https://doi.org/10.32077/skp.2021.34.1-5>
- Mazzoni, Giampietro. 1997. „Comunione ecclesiale e sanzione.” W Gruppo Italiano di Diritto Canonico, *Le sanctioni nella Chiesa. XXIII Incontro di Studio. Abbazia di Maguzzano – Lonato (BS), 1-5 luglio 1996*, 9-24. Milano: Glossa.
- Miziński, Artur G. 2005. „Poczytalność elementem subiektywnym przestępstwa.” *Roczniki Nauk Prawnych* 15, nr 1:417-35.
- Montini, Gian P. 2003. „I rimedi penali e le penitenze: un’alternativa alle pene.” W *Il processo penale canonico*, red. Zbigniew Suchecki, i Manuel J. Arroba Conde, 75-101. Roma: Lateran University Press.
- Mudryj, Sofronio. 1977. „Lo Schema dei canoni riguardanti le sanzioni penali nelle Chiese Orientali Cattoliche.” *Nuntia* 4:72-96.
- Myrcha, Marian. 1974. „Problem winy w karnym ustawodawstwie kanonicznym.” *Prawo Kanoniczne* 17, nr 3-4:141-205.
- Pampara, James M. 2011. „Characteristic Features of Penal Laws in the Code of Canon Law of the Eastern Churches.” *Justitia* 2:267-94.
- Pighin, Bruno F. 2008. *Diritto penale canonico*. Venezia: Marcianum Press.
- Sadowski, Piotr. 1999. *Il principio di legalità nel diritto penale canonico, Excerpta ex Dissertatione*. Roma: Pontificia Universitas Gregoriana.
- Sanchis, Josemaría. 1993. „Il can. 1399: alcuni aspetti della sua portata e incidenza nel sistema penale canonico.” W «*Vitam impendere Magisterio*». *Profilo intellettuale e scritti in onore dei Professori Reginaldo M. Pizzorni, O.P. e Giuseppe Di Mattia, O.F.M. Conv.*, red. Domingo J. Andrés Gutiérrez, 289-95. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana, Libreria Editrice Lateranense.
- Saternus, Arkadiusz. 2014. „Zasada legalności w kontekście normy ogólnej z kan. 1399 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku.” *Kościół i Prawo* 16, nr 1:179-89.
- Szabó, Péter. 2016. „The Penal Legality and Guarantees of Self-Defense in Canon Law: CIC/CCEO.” *Folia Theologica et Canonica*, supplementum, 191-98.
- Venterella Mancini, Carmela. 2012. *Tempo divino e identità religiosa. Culto rappresentanza simboli dalle origini all’VIII secolo*. Torino: Giappichelli.
- Żurowski, Marian. 1965. „Pojęcie przestępstwa („crimen”) u Dekretystów.” *Prawo Kanoniczne* 8, nr 3-4:145-52.